

Sygn. akt II UZ 82/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku G. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

o wysokość zasiłku chorobowego i odsetki ustawowe,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 października 2017 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 5 czerwca 2017 r., sygn. akt XIII Ua (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i kieruje sprawę do rozpoznania przez Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 5 czerwca 2017 r. ustalił przedmiot zaskarżenia na kwotę 7.223 zł oraz odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego G. S., wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 czerwca 2015 r.

W sprawie tej profesjonalny pełnomocnik ubezpieczonego w dniu 6 listopada 2015 r. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 czerwca 2015 r., określając wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia na 10.242 zł. Natomiast pozwany organ rentowy w piśmie z 10 grudnia 2015 r. wskazał, że ubezpieczony w piśmie z 14 lipca 2014 r. wyraźnie podał wartość

dochodzonych świadczeń, obejmujących należność główną w wysokości 7.222,86 zł oraz odsetki w kwocie 6.981,34 zł. W konsekwencji, w ocenie tego organu rentowego, wartość przedmiotu zaskarżenia powinna wynosić 7.223,00 zł. Zobowiązany do zajęcia stanowiska w tej kwestii spornej wartości przedmiotu zaskarżenia pełnomocnik ubezpieczonego w dniu 23 marca 2016 r. wskazał, że ubezpieczony w piśmie procesowym z 6 lutego 2014 r. określił wartość przedmiotu sporu na 10.392,00 zł, która została pomniejszona o kwotę 150,75 zł zasądzoną wyrokiem Sądu pierwszej instancji z dnia 30 maja 2014 r. Po oddaleniu przez Sąd Okręgowy apelacji ubezpieczonego tak ustalona wartość przedmiotu zaskarżenia pozostaje aktualna także w postępowaniu kasacyjnym.

Następnie Sąd drugiej instancji zważył, że przedmiotem sporu w tej sprawie była wysokość zasiłku chorobowego, a zatem „spór dotyczy prawa majątkowego, odnośnie którego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dopuszczalność skargi kasacyjnej jest uwarunkowana wykazaniem wartości przedmiotu zaskarżenia w wysokości co najmniej 10.000 zł (art. 398 2 § 1 k.c.)”. Tymczasem, według tego Sądu, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jasno wynika, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi tylko 7.222,86 zł, gdyż tę kwotę ubezpieczony wskazał jako „jeszcze niezaspokojone roszczenie”. Natomiast „sumy odsetek” w kwocie 6.981,34 zł nie wlicza się do wartości przedmiotu sporu, co wynika z art. 20 k.p.c., który stanowi, że do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek, pożytków i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego. W konsekwencji Sąd ten uznał, że wartością przedmiotu zaskarżenia była tylko „należność główna” w kwocie 7.222,86 zł i odrzucił przedmiotowo niedopuszczalnej skargę po ustaleniu, że wartość przedmiotu zaskarżenia nie przekracza kwoty 10.000 zł, „a przedmiotem sprawy jest wysokość zasiłku chorobowego, nie zaś przyznanie czy wstrzymanie emerytury lub renty, czy też objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, wymienione przez ustawodawcę w art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c., jako sprawy, w których skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia”.

Postanowienie w całości zaskarżył zażaleniem ubezpieczony, zarzucając naruszenie przepisów postępowania: 1/ art. 20 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że do wartości przedmiotu zaskarżenia nie wlicza się wysokości odsetek

określonej w formie skapitalizowanej, a w konsekwencji błędne ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia, 2/ art. 398<sup>6</sup> § 2 w związku z art. 398<sup>2</sup> § 1 i art. 398<sup>9</sup> § 1 i 2 k.p.c. przez nieuzasadnione odrzucenie skargi kasacyjnej. Na tych podstawach domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. oraz zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należało mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy w procedurze przedsądu postanowieniem z 16 marca 2017 r. przyjął skargę do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, natomiast skład trzyosobowy Sądu Najwyższego postanowieniem z dnia 16 maja 2017 r. zwrócił akta tej sprawy Sądowi drugiej instancji „celem sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia”.

Zażalenie okazało się uzasadnione, ponieważ ustalając wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia Sąd drugiej instancji zweryfikował ją wadliwie, powielając stanowisko pozwanego organu rentowego co do charakteru prawnego spornych odsetek oraz wyliczeń zawartych w piśmie procesowym pozwanego z dnia 10 grudnia 2015 r. Tymczasem ubezpieczony w toku przedmiotowego wieloletniego procesu cały czas formułował żądania zasądzenia „jednolicie skonsolidowanego” długu od pozwanego organu rentowego oraz „skapitalizowanych” odsetek wyrażonych w konkretnych kwotach. Łącznie sporne roszczenia ubezpieczony wyliczał w różnych kwotach zawsze przekraczających dziesięć tysięcy złotych. Ubezpieczony nie dochodził zatem akcesoryjnych roszczeń odsetkowych, które nie wchodziły do wartości przedmiotu sporu w rozumieniu art. 20 k.p.c., ale skapitalizowanych przez siebie odsetek w kwocie co najmniej 3.169,14 zł, których dochodził niezależnie od „należności głównej”, tj. wyrównania wysokości zasiłków chorobowych i „odszkodowania za wyrządzone szkody” w łącznej kwocie co najmniej 7.222,86 zł (choćby zgłaszane roszczenia odszkodowawcze już *prima facie* nie mieszczą się w pojęciu sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 476 § 2 k.p.c., przeto ich potencjalny osąd nie należy do kognicji sądów ubezpieczeń społecznych). Skapitalizowane przez ubezpieczonego odsetki, (których nie uważał on za odsetki akcesoryjne) nie mogły być pominięte przy

obliczaniu łącznej wartości przedmiotu sporu oraz apelacyjnego i kasacyjnego zaskarżenia. Skoro zatem wartość przedmiotu sporu, a następnie apelacyjnego i kasacyjnego zaskarżenia ubezpieczony stale, w tym także w powołanym przez Sąd drugiej instancji piśmie procesowym z dnia 14 lipca 2014 r., określał w kwotach wyższych niż dziesięć tysięcy złotych, przeto Sąd drugiej instancji wadliwie zweryfikował wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia, która co najmniej w subiektywnym wyliczeniu przez ubezpieczonego odsetek skapitalizowanych za potencjalnie „zamknięte okresy” i bez możliwości merytorycznej weryfikacji zasadności jego roszczeń na etapie przedsądu, była w procesie określana w łącznej kwocie zawsze przewyższającej dziesięć tysięcy złotych. Dlatego Sąd Najwyższy uznał, że skarga kasacyjna ubezpieczonego jest przedmiotowo dopuszczalna, co oznaczało, że Sąd drugiej instancji bezpodstawnie odrzucił przedmiotowo dopuszczalną skargę kasacyjną, wykraczając poza postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017 r. o zwrocie przez akt sprawy wyłącznie „celem sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia”.

Równocześnie i wobec wcześniejszego przyjęcia przez Sąd Najwyższy przedmiotowej skargi kasacyjnej do rozpoznania postanowieniem z dnia 16 marca 2017 r., wyłącznie ten Sąd (Najwyższy) byłby właściwy i uprawniony do ewentualnego odrzucenia skargi jako przedmiotowo niedopuszczalnej po dokonaniu weryfikacji (z niewykluczonym udziałem Sądu drugiej instancji w tym zakresie), że wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia nie sięgała dziesięciu tysięcy złotych, tj. wartości wymaganej do poddania skargi merytorycznego osądowi kasacyjnemu (art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c.). Oznacza to, że niedopuszczalne było odrzucenie przez Sąd drugiej instancji skargi kasacyjnej przyjętej wcześniej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, chyba że ten Sąd (Najwyższy) przed przyjęciem skargi do rozpoznania zwrócił akta sprawy sądowi drugiej instancji w celu sprawdzenia wartości przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia pod rygorem odrzucenia skargi przedmiotowo niedopuszczalnej. Wprawdzie co do zasady, Sąd Najwyższy odrzuca skargę kasacyjną, która podlegała odrzuceniu przez Sąd drugiej instancji, albo zwraca ją temu sądowi w celu usunięcia dostrzeżonych braków (art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c.), ale po przyjęciu przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania wyłącznie ten Sąd (Najwyższy) jest konstytucyjnie i

ustrojowo właściwy do ewentualnego odrzucenia skargi po sprawdzeniu, że rzeczywista wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia czyniła ją przedmiotowo niedopuszczalną w rozumieniu art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Konkretnie rzecz ujmując, sąd drugiej instancji po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy nie ma kognicji ani jurysdykcji do odrzucenia skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy po ustaleniu przedmiotowej dopuszczalności skargi kasacyjnej uchylił zaskarżone postanowienie i skierował skargę do merytorycznego rozpoznania na posiedzeniu niejawnym.

r.g.